

Poznań, 15.06.2021

Prof. UAM dr hab. Wojciech Nowiak

Zakład Polityki Społecznej i Ekonomicznej

WNPiD UAM w Poznaniu

RECENZJA

pracy doktorskiej pt. *Polityczne tło dewiacji społecznych na Białorusi (1991-2019)*.

**opracowanej przez mgr. Aliaksandra Zabrodskaya
pod kierownictwem naukowym prof. A-SW dr hab. Leszka Bulińskiego**

Recenzowana praca składa się ze wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia oraz bibliografii. Całość tekstu liczy 210 stron.

Na ocenianą rozprawę doktorską, jako jej recenzent, będę spoglądał z punktu widzenia najważniejszych jej elementów, biorąc pod uwagę końcowe konkluzje dotyczące wymogów stawianych rozprawom doktorskim i dopuszczeniu ich do dalszych etapów oceniania. Ważny, z punktu widzenia pracy jest jej temat oraz zakres, trafność jego wyboru decydującego o możliwościach realizacji całego przedsięwzięcia badawczego, treści merytoryczne pozwalają na wypełnienie założeń konkretnym materiałem, strona warsztatowa i kompozycja pracy pozwalają na przygotowania autora do samodzielnej pracy naukowej, końcowa fundamentalna ocena dotyczy metod badawczych służących do realizacji tematu, weryfikacji hipotez i odpowiedzi na pytania badawcze.

Mając na uwadze powyższe kryteria mogę stwierdzić, iż temat pracy doktorskiej mgr Aliaksandry Zabrodskay, można uznać za trafnie wybrany, ponieważ zmiany polityczne, jakie zachodziły na Białorusi we wskazanym okresie, powodowały cały szereg konsekwencji o charakterze nie tylko ustrojowo-instytucjonalnym. Niezwykle istotne, z punktu widzenia podjętej w rozprawie analizy, były zmiany o naturze społecznej, jak słusznie wskazano w temacie pracy były to również procesy o charakterze dewiacyjnym.

Nowatorskie ujęcie ze strony autorki polega na tym, iż rozpatruje ona jeden z fenomenów radykalnych przemian w życiu społeczeństwa białoruskiego w okresie przejściowym - gwałtowny wzrost społecznych zachowań dewiacyjnych, w tym zmianę struktur dewiacyjności. Jak sama określa to już na wstępie rozprawy, (s. 3) „W ciągu ostatniej dekady niektóre rodzaje

dewiacji odeszły w przeszłość, inne je zastąpiły. Zalegalizowano pewne dewiacje, te wcześniej ukryte, utajone w naturze, pojawiły się też zupełnie nowe formy zachowań dewiacyjnych. W ramach niektórych rodzajów dewiacji zaszły również znaczące zmiany: zmieniła się ich struktura, charakter, wskaźniki ilościowe, rozszerzyły się granice wieku <<dewiantów>>”.

Dalej stwierdza ona, iż „Potrzebna jest uogólniona analiza w zakresie teorii zachowań dewiacyjnych, związana z problemem aktywnego i kompleksowego procesu transformacji systemu norm i dewiacji we współczesnym społeczeństwie białoruskim. Znaczenie takiego badania wiąże się, po pierwsze, z faktem, że anomiczne problemy, jakich doświadcza nasze społeczeństwo, zapoczątkowały szerokie rozpowszechnianie się nowych typów zachowań dewiacyjnych, a także wzrost i rozprzestrzenianie się już istniejących. Po drugie, ukształtowanie się gospodarki typu rynkowego spowodowało istotne zmiany w strukturze społecznej społeczeństwa i dało impuls do marginalizacji społeczeństwa, co z kolei pogorszyło sytuację społeczno-gospodarczą i polityczno-prawną w kraju”.

Trudno się z tym nie zgodzić, pomijać analizę tej problematyki z perspektywy politologicznej oraz zarządzania państwem. Współczesny świat, w tym państwa i społeczeństwa Europy Środkowo-Wschodniej, dotyczy to zarówno Polski jak i Białorusi, stały się pod koniec XX wieku swoistego rodzaju „poligonem” zmian związanych z przejściem od gospodarki planowanej do gospodarki rynkowej z wszelkimi tego konsekwencjami.

Tak wybranemu tematowi służy postawiona przez autorkę hipoteza główna: Z transformacjami norm i wartości społeczno-politycznych nieuchronnie współwystępuje również transformacja dewiacji, podczas czego zachodzi zmiana nie tylko rodzajów dewiacji, lecz także ich cech i struktury wewnętrznej. Nową rzeczywistość społeczną w Białorusi nie można obecnie uważać za pomyślną. Niezbędny jest system środków społeczno-politycznych, zapewniający zapobieganie i korektę nienormalnych zachowań. W celu zapobiegania i korekty czynników ryzyka zachowań dewiacyjnych niezbędne jest opracowanie technologii korekty zachowań społecznych.

Autorka przyjmuje w swojej pracy następujące założenia teoretyczne (ss. 19-20).

1. Zachowania dewiacyjne są zjawiskiem społeczno-politycznym, które przejawia się w masowych formach działalności człowieka. Dewiacje społeczne nie są faktem statycznym, lecz procesem dynamicznym; mają naturę dychotomiczną oraz mogą pod względem ukierunkowania i

wyniku końcowego być jednocześnie i negatywne, i pozytywne.

2. Najważniejszą funkcją adaptacyjną jednostki jest zdolność do zbudowania hierarchii wartości oraz do prawidłowego dopasowania do niej norm. Adaptacją wartości jest proces doprowadzenia subiektywnego systemu wartości do zgodności z obiektywnym systemem. Dlatego bardzo aktualnym jest badanie wpływu środowiska społeczno-politycznego, kształtującego orientacje wartościujące.

3. Praktycznie wszystkie rodzaje dewiacji społecznych mogą zostać podzielone na dwie grupy. Pierwsza obejmuje dewiacje tradycyjnie występujące przez dłuższe okresy oraz obserwowane w życiu społeczeństwa z wysoką częstością odchylenia od ogólnie przyjętych norm (na Białorusi jest to pijaństwo i alkoholizm, samobójstwa, prostytutka, różne przestępstwa przeciwko mieniu i inne). Do drugiej grupy należą tak zwane dewiacje rozwojowe, które nie były wcześniej charakterystyczne dla społeczeństwa lub miały charakter ukryty.

4. Podstawowymi czynnikami decydującymi o ilościowym wzroście i jakościowych zmianach dewiacyjności w społeczeństwie białoruskim w okresie transformacji są dezintegracja struktury społeczno-politycznej i instytucji społecznych, transformujący się system norm i wartości.

5. W obecnym systemie kontroli społecznej zachowań dewiacyjnych najbardziej skutecznym sposobem regulowania są nie środki przymusu (represyjne) ze strony państwa, lecz reformy społeczno-polityczne i rozwój środków zapobiegawczych.

6. Interaktywna technologia korekty społeczno-politycznej wyznaczników kształtowania się zachowań dewiacyjnych tworzy podstawy do jakościowej zmiany osobowości obywateli i ogranicza rozpowszechnienie dewiacji.

Niezwykle interesująca i trafne, w mojej ocenie, są postawione przez autorkę wątpliwości dotyczące skuteczności represyjnych działań państwa w odniesieniu do analizowanych zjawisk dewiacyjnych. Jako autorską propozycję wnosi ona obok reform społeczno-politycznych i rozwoju środków zapobiegawczych, interaktywną technologię korekty wyznaczników społeczno-politycznych zachowań dewiacyjnych oraz jakościową zmianę osobowości obywateli. Jest to w mojej ocenie, podejście o charakterze interdyscyplinarnym, uwzględniające nie tylko wyznaczniki o charakterze politycznym. **Jest to trafne w**

odniesieniu do zjawisk, których tło wynika nie tylko z podstaw polityczno-ekonomicznych, do takich należą niewątpliwie zachowania dewiacyjne.

Zawartość i struktura pracy.

Całość otwiera liczący 17 stron, warsztatowy wstęp zawierający odniesienie autorki do tytułu rozprawy, ukazujący strukturę pracy. Całość projektu badawczego, stanowi jej trzon w postaci trzech rozdziałów, o logicznej strukturze wewnętrznej pozwalającej na rozwinięcie tematu związanego z realizacją każdego z nich.

Rozdział pierwszy liczy 53 strony, przedstawiono w nim przegląd głównych podejść do badania zachowań dewiacyjnych oraz interpretację początkowych pojęć. Mając na uwadze charakter pracy, przedmiot badań, niezbędnym okazała się analiza krytyczna podstawowych podejść filozoficzno-ideologicznych i metodologii badań politologicznych w określaniu dewiacyjności. Autorka zaprezentowała w ten sposób swój warsztat pojęciowo-metodologiczny. Jest to podstawowe kryterium uznania samodzielności oraz dojrzałości osoby ubiegającej się o uzyskanie stopnia naukowego doktora. Jak sama stwierdza: „W teoriach dewiacji wyróżnia się podejścia pozytywistyczne, interpretacyjne i strukturalne jako ustalone i ukształtowane pojęciowo paradygmaty. Zarówno podejścia pozytywistyczne, jak i interpretacyjne, w taki czy inny sposób, można przypisać odmianom podejścia relatywistycznego do definicji dewiacji, która polega na starannym opracowywaniu standardów, w odniesieniu do których pewne działania i zachowania można zakwalifikować jako dewiacyjne”. (s. 21). W swoich rozważaniach pojęciowych, odnosi się ona zarówno do literatury stanowiącej dorobek socjologii anglosaskiej (. 23), jak i rosyjskiej z końca XIX wieku (s. 34). Jest to w mojej ocenie, bardzo cenne, ponieważ w ocenie zjawisk społecznych podejście społeczno-kulturowe jest bardzo istotne. Unikanie oceny zjawisk z punktu widzenia dominującej szkoły, jest wyjściem naprzeciw realnej sytuacji. Nie ulega żadnej wątpliwości, iż społeczeństwo białoruskie jest historycznie oraz kulturowo związane z Rosją.

Wpływy te sięgają końca XX wieku i są niewątpliwie aktualne do dnia dzisiejszego. . W dysertacji czytamy: „Na początku lat 80-tych. w Leningradzie, Tartu, Gruzja (MKD) pojawiły się ośrodki badawcze zajmujące się problematyką zachowań dewiacyjnych. Temat zachowań dewiacyjnych był poruszany na ogólnorosyjskich, a od 1990 r. międzynarodowych konferencjach w Moskwie. Do lat 90. aktywna wspólna praca naukowców rosyjskich i zagranicznych

rozpoczęła się w dziedzinie dewiantologii - specjalnej teorii socjologicznej, która łączyła badania poszczególnych form dewiacji”. (. s. 36).

W dalszej części tego rozdziału ma miejsce odniesienie do norm społecznych i różnorodnego do nich podejścia. Jest to odniesienie między innymi do pracy Lamnek’a - *Theorien abweichenden Verhaltens* - München 1979 (ss. 49-51). W swojej interpretacji norm, autorka stwierdza „[...] dopuszczanie norm jest w istocie reliktem państwa totalitarnego, które chce rozszerzyć swój wpływ na wszystkie sfery życia publicznego i regulować wszystkie rodzaje zachowań i działań”. Jednocześnie państwo kieruje się zasadą „wszystko, co nie jest dozwolone, jest zabronione”. Wraz z demokratyzacją społeczeństwa i ograniczeniem ingerencji państwa w stosunki społeczne, pierwszeństwo ma inna zasada lub imperatyw ludzkiego zachowania – „wszystko jest dozwolone, co nie jest zabronione”. Tylko przy dominacji tej zasady możliwy jest samorozwój systemu społecznego i kształtowanie się społeczeństwa obywatelskiego, w którym realizowane jest aktywne poszukiwanie nowych form interakcji społecznych”. (s. 53) **Widać w tym momencie, iż jej interdyscyplinarne podejście do regulacji w tym zakresie, ma charakter rozważań politologicznych, odnoszących się do ustroju państwa.**

W końcu wyprowadza ona obowiązującą, z punktu widzenia rozważań, definicję. Na stronie 54 czytamy: „Analiza funkcjonowania słowa „norma” w języku naturalnym i literaturze naukowej na przestrzeni dziejów kształtowania się wiedzy dewiantologicznej pozwoliła wyprowadzić następującą definicję pojęcia „norma społeczna”: norma społeczna jest spontanicznie ukształtowaną w zwyczaje i tradycje lub celowo ustanowiony środek przymusowego, dozwolonego lub zabronionego zachowania, działań ludzi i systemów społecznych”.

Dalsze rozważania dotyczą moralności „Jedną z norm społecznych jest moralność, która wyraża historycznie określony system stosunków społecznych i jest jednym z elementów systemotwórczych społeczeństwa. Specyfika moralności polega na tym, że norma ta nie jest zapisana (z nielicznymi wyjątkami) w aktach prawnych. Moralność w swej całości wraz z prawem (normami prawnymi) regulują wszystkie rodzaje ludzkiej działalności, ale jednocześnie funkcjonują jako względnie niezależne elementy systemu społecznego [...] Konsekwencją naruszenia norm prawnych i moralnych są odpowiednie sankcje, których skuteczność zależy od konkretnej sytuacji i środowiska społecznego podmiotu. Czasami sankcje moralne mogą być

skuteczniejsze niż sankcje prawne”. (s.59).

Odnosząc się w swoich rozważaniach do zmian na Białorusi, stwierdza ona: „Deformacja norm społecznych, które powstały w procesie transformacji społeczeństwa (obumieranie starych i tworzenie nowych), dziś działa jako jeden z głównych czynników powstawania, wzrostu i rozprzestrzeniania się różnego rodzaju zachowań dewiacyjnych, a także kształtowanie takich orientacji wartości i postaw behawioralnych, które nieuchronnie prowadzą do odchylenia w zachowaniu. Mechanizm powstawania i rozwoju zachowań dewiacyjnych tłumaczy się tym, że nowe normy społeczne czasami nie są wystarczająco skorelowane z rzeczywistością, dezaktualizują się jeszcze przed opublikowaniem lub po prostu nie odpowiadają rzeczywistości. A to nie może nie prowadzić do zniekształconego lub niepełnego odzwierciedlenia ich w umysłach ludzi. Niepewność normy prowadzi do tego, że nie może ona pełnić funkcji regulatora życia społecznego, co mimowolnie prowadzi do pojawienia się dewiacyjnych form zachowań. Im głębsza przemiana stosunków społecznych i instytucji społecznych, tym bardziej zniekształcone i niejednorodne orientacje wartości różnych warstw ludności”. (s. 61).

Następnie mają miejsce rozważania dotyczące nieprawidłowego rozwoju osobowości i konsekwencji w postaci zachowań patologicznych. W pewnym zakresie, autorka odnosi się do subkultury młodzieżowej lat 90tych XX wieku „Zatem uwzględnienie zachowań dewiacyjnych jako zjawiska społecznego, a jednocześnie jako konsekwencji deficytowej patologii rozwoju osobowości, pozwoli na głębszą analizę specyfiki zachowań dewiacyjnych rosyjskiej młodzieży studenckiej lat 90”. (s. 90). Po raz kolejny widzimy kulturowe oraz historyczne odniesienie do realiów państw i społeczeństw byłego Związku Radzieckiego. Pragnę podkreślić, iż nie traktuje tego, jako mankament rozprawy, wręcz przeciwnie umieszczenie przedmiotu analizy w realnej rzeczywistości.

Liczący 79 stron rozdział drugi zawiera analizę procesów zmiany norm i wartości w świadomości i zachowaniu Białorusinów, bada dynamikę wskaźników ilościowych i jakościowych, a także specyfikę przejawów dewiacji w przekształcającym się społeczeństwie białoruskim. Pierwsza część rozważań odnosi się do transformacji systemu politycznego. Na samym początku stwierdza ona, iż już na początku lat 90tych XX wieku społeczeństwo białoruskie stało się „[...] społeczeństwem w stanie dezorganizacji społecznej” [...] Taki stan

społeczeństwa białoruskiego był spowodowany licznymi zmianami ustrojowymi. [...] Ponadto nastąpiła redystrybucja terytorialna byłego Związku Radzieckiego. [...] Fala nacjonalizmu i nastrojów nacjonalistycznych gwałtownie wzrosła. Z drugiej strony w społeczeństwie pojawiły się nowe wartości, które były pozytywnie postrzegane przez ludność Białorusi: głośność, normy demokratyczne, zdrowa konkurencja... Wszystkie te zmiany prowadzą zarówno do stworzenia pozytywnych warunków dla rozwoju społeczeństwa, jak i negatywnych. [...] bez względu na przyczynę dezorganizacji społecznej i jakiegokolwiek pozytywne zmiany, które może ona prowadzić, jedno jest pewne – jej konsekwencją jest dezintegracja społeczeństwa, dekonsolidacja sił społecznych”. (s. 75).

Jak można wywnioskować z rozważań dotyczących transformacji, istotne były zmiany dotyczące dobra wspólnego oraz materialnej strony życia jednostek. „Do lat 90. ubiegłego wieku takie wartości, jak dobrobyt materialny i sukces zawodowy, nie zostały zalegalizowane i publicznie potępione. Główną wartość społeczną wyrażało popularne powiedzenie „Nie kim być, ale czym być”, które sugerowało, że trzeba być godnym obywatelem kraju, pracującym dla jego dobra, niezależnie od tego, gdzie i przez kogo dana osoba pracuje i jaki jest jego status społeczny. Dobrobyt materialny nie miał być celem, ale środkiem godnej egzystencji i efektem żmudnej pracy. [...] Społeczeństwo dostrzegło potrzebę dobrych studiów, produktywnej pracy, zwiększenia potencjału naukowego, wszechstronnego rozwoju człowieka, ale to wszystko nie po to, by osiągnąć osobisty sukces, ale po to, by być użytecznym dla społeczeństwa. Ta oficjalnie zatwierdzona wartość łatwo upadła wraz z pierestrojką i została ostro odrzucona przez społeczeństwo, zmęczone życiem w stanie podwójnej moralności”. (s. 76). „Drugą wartością, której wymiana również była bezbolesna, była równość wszystkich członków społeczeństwa. Z jednej strony, zgodnie z Konstytucją, wszyscy byli równi w swoich prawach: do nauki, pracy, wypoczynku, opieki zdrowotnej, z drugiej strony w warunkach niedoboru towarów i usług konsumpcyjnych jedni mieli wszystko, inni mieli ograniczony dostęp do dóbr publicznych”. (s.77).

Autorka po analizie badań z lat 80tych i 90tych XX wieku, stwierdza, iż „Głównymi przyczynami anomii i wzrostu dewiacji była głęboka transformacja struktury społecznej społeczeństwa, deformacja ogólnie przyjętych wartości jego kultury”. (s. 79).

Tak, jak już wcześniej wspomniałem, mocną stroną rozprawy jest jej umiejscowienie w

realiach, sama autorka podkreśla to w sposób następujący: „Jeśli porównamy przyczyny dewiacyjnych zachowań społeczeństwa białoruskiego w okresie transformacji społecznej z przyczynami podobnych zachowań w przedpierestrojkowej Rosji (lub Związku Radzieckim), będziemy mieli na myśli Białoruś, gdyż specyfika zachowań dewiacyjnych w różnych regionach ma znaczne różnice ze względu na ogromne różnice kulturowe, etyczne, religijne itp.”. (s. 79).

Zaistniałą sytuację, autorka określa jako „**kryminalizacja świadomości społecznej**”, opisuje ją w sposób następujący: „Proces ten – kryminalizacja świadomości społecznej – wyraża się we wzroście zachowań nielegalnych oraz kształtowaniu się orientacji wartościowych i postaw społecznych, implikujących łamanie norm zarówno prawnych, jak i moralnych. Proces kryminalizacji świadomości społecznej wynika z istnienia warunków powodujących zachowania niezgodne z prawem. Ten stereotyp zachowania trwa nieprzerwanie i jest powielany przez grupy społeczne, instytucje i jednostki. [...] Proces kryminalizacji świadomości społecznej to zbiór idei, poglądów i wyobrażeń, które odzwierciedlają rzeczywistość. Świadomość przestępcza wyraża się również w tym, że język mówiony jest pełen slangu i żargonu „więziennie-bandyckiego”. (ss. 81-82).

Dla autorki patologiczne są zmiany dotyczące języka. Czytamy: „Nasycenie języka konkretną terminologią już dawno przekroczyło rozsądne normy, a nawet w warstwach dalekich od przestępczości używa się także społecznie prosperującego, kryminalnego słownictwa. Wiele terminów wcześniej było obraźliwych, wręcz obraźliwych, teraz zostały zalegalizowane w mowie, stały się powszechne”. (s. 82). Analiza prowadzi swój wywód do negatywnych, jej zdaniem, zjawisk upowszechnienia w całym społeczeństwie świadomości przestępczej. Stwierdza ona, iż dążenie do dobrobytu „[...]wiąże się w świadomości społecznej z pomysłami na przestępcze sposoby jego osiągnięcia”. (s. 82).

Konsekwencje transformacji to nie tylko powstanie „świadomości przestępczej”, powodującej jej zdaniem powszechną akceptację, dla takich, negatywnych zjawisk społecznych, jak prostytutka, w tym dziecięca, narkomania, bezdomność dzieci. To również **akceptacja marginalizacji**. Sympatię społeczną zyskują żebractwo oraz nielegalne czerpanie korzyści majątkowych.

Rozważa ona również kwestie „[...] **upadek moralności publicznej i wypieranie moralnego aspektu działania**”. (s. 83). Na tym tle zauważa ona istotne kwestie mające

konsekwencje ustrojowe związane, jej zdaniem z tym, iż „[...] obywatele stale widzą przypadki łamania zasady legalności, narażają się na zakłócenia w rządzeniu, łamanie zasad demokratycznych i ogólnie łamanie wymiaru sprawiedliwości”. (s. 83). Trudno w tym miejscu, nie pokusić się o refleksję, iż opisywane i analizowane w rozprawie zjawiska znalazły swoje potwierdzenia w procesach, zachodzących na białoruskiej scenie politycznej w ostatnim czasie.

Analiza prowadzi autorkę do wniosku, iż „Specyficzną cechą społeczeństwa białoruskiego w okresie transformacji społecznej jest **wzrost poziomu konfliktu, zwłaszcza utajonego**, opartego na sprzeczności w systemie wartości, przy jednoczesnym rozprzestrzenianiu się zjawiska tolerancji, tj. tolerancyjny, czasem wręcz obojętny stosunek do wykroczeń lub naruszeń norm moralnych, które nie wyrządzają bezpośredniej krzywdy podmiotowi oceniającemu”. (s. 84).

Autorka zauważa również patologię w obszarze stosunków gospodarczych, stwierdza, iż „Tak zwane stosunki „rynkowe” zbudowane na masowej spekulacji (z dużą liczbą pośredników i brokerów), a także masowy eksport bogactwa narodowego za granicę nie świadczą wcale o ucywilizowaniu rynku”. (s. 86).

W dalszej części autorka analizuje oraz opisuje wzrost powszechnie znanych patologii, w postaci nadużywania alkoholu oraz narkomanii. Odnosi się jednocześnie do kwestii nowych technologii. Opisuje ona cały szereg naruszeń norm, stwierdza przy tym „Problemy moralne spowodowane upowszechnieniem technologii komputerowej w społeczeństwie są ściśle związane z problemami prawnymi. [...] Pod tym względem zacierają się granice między zwykłymi pojęciami dobra i zła. Człowiek popełnia przestępstwo, naciskając przycisk, którego nigdy nie odważyłby się popełnić w tradycyjny sposób”. (s. 109). Jako przykład podaje różnego rodzaju cyberprzestępstwa oraz kradzież wartości intelektualnych poprzez tworzenie nielegalnych kopii.

Stwierdza ona jednoznacznie, iż „[...]czynnikiem determinującym zachowania dewiacyjnych jest dysfunkcja instytucji społecznych (politycznych, takich jak państwo, system wyborczy itp.); gospodarczych (system dystrybucji); społeczno-demograficznych (rodzina, instytucja małżeństwa)”. (s.110).

Przedstawiona przez autorkę analiza może posłużyć skutecznemu i celowemu kształtowaniu działań praktycznych, zmierzających do eliminacji patologii. (s. 112). Tej kwestii

poświęcona została kolejna część dysertacji. Poprzedza ją obszerna statystyczna dokumentacja na temat różnych przejawów patologii społecznych okresu transformacji. Te tradycyjne to: wzrost przestępczości w tym przestępczości zorganizowanej, alkoholizm. Te nowe, narastające to: przestępstwa popełniane na podstawie nienawiści etnicznej, nadużywania narkotyków, prostytucji i zaniedbania dzieci, uchylania się od płacenia podatków. (s. 136).

Rozdział trzeci liczy 39 strony. Ukazano w nim mechanizmy kontroli społecznej, prewencji i korekty zachowań dewiacyjnych we współczesnych warunkach. Zaproponowano autorski model interaktywnej technologii społecznej korekty czynników ryzyka zachowań dewiacyjnych. Opisane i przeanalizowane mechanizmy kontroli dotyczą czasu objętego ramami pracy, stąd trudno w nich szukać odniesień do obecnej rzeczywistości panującej na Białorusi. Na samym wstępie autorka definiuje pojęcie „**kontroli społecznej**”. Określa ona, iż „Kontrola społeczna to mechanizm samoorganizacji (samoregulacji) i samozachowania społeczeństwa poprzez ustanawianie i utrzymywanie porządku normatywnego w danym społeczeństwie, eliminowanie lub neutralizowanie lub minimalizowanie zachowań łamiących normy (dewiacyjnych” (s. 138). Jednocześnie stwierdza, iż „W chwili obecnej dla systemów społeczno-politycznych pojęcie „porządku” nie jest jeszcze w pełni rozwinięte, ponieważ nie jest jasno określone, w czym interesie ten porządek jest rozpatrywany [...]”. (s. 138). Można wnioskować, iż jest to swoistego rodzaju stan przejściowy, w którym te regulacje powstają zarówno do norm prawnych, jak i zwyczajowych. Analizuje ona kontrolę społeczną w odniesieniu do spożywania alkoholu, narkotyków, negatywnych skutków bezrobocia oraz degradacji rodziny i negatywnych skutków odczuwalnych przez dzieci. W jej ocenie mają miejsce procesy zapobiegania oraz próby korygowania zachowań w tym zakresie. Stwierdza ona, iż „Korekta jest niejako „pośrednią” metodą kontroli społecznej między prewencją a karą (lub walką)”. (s. 144). Podaje i analizuje konkretne projekty realizowane w odniesieniu do tych grup i problemów społecznych na Białorusi. Odnosi je do danych z powiatu grodzieńskiego (s. 150).

Prognozując, w odniesieniu do ludzi młodych stwierdza, iż „W życiu publicznym ważną rolę może odegrać system wsparcia psychologicznego i społecznego, niosący pomoc młodemu pokoleniu w normalnym, zdrowym zaspokajaniu potrzeb. Ważną rolę w profilaktyce uzależnień może odgrywać powrót do religijności (sentymenty)”. (s. 151).

Odnosząc się do działań naprawczych (korekcji), w których dochodzi do ograniczania

praw człowieka stwierdza, iż powinna obowiązywać „Zasada ograniczenia praw i wolności tylko za zawinione wyrządzenie szkody prawom i wolnościom innych osób”. (s. 154). Podkreśla pozornosc działań „Należy również zauważyć, że na Białorusi powstają różne programy wsparcia młodzieży, ale nie zawsze są one realizowane”. (s. 155). Dużą szansę postrzega w systemie edukacji „[...] system edukacji posiada unikalne możliwości i mechanizmy korygowania dewiacyjnych zachowań uczestników procesu edukacyjnego”. (s. 158).

Edukacji autorka poświęca cały podrozdział swojej dysertacji. Pojęcie edukacji jest w jej koncepcji szersze, nie obejmuje tylko sformalizowanego systemu. „Edukacja” to zbiorcze określenie, które odnosi się do wszelkich form i instytucji łączących wychowanie i edukację. Edukacja to rozumienie własnego „ja”, świadomość głównych celów własnego życia, podstawowych wartości moralnych, kształtowanie światopoglądu”. (s. 159). Edukacja jest dla autorki elementem systemu korygującego „Edukacja powinna służyć jako środek sprawdzania zdolności osoby do wykonywania podstawowych funkcji społecznych [...]. (s. 159). Podkreślone są moralne aspekty wychowania (s. 161). Podkreśla konieczność zarządzania jakością w edukacji (s. 162). Podaje przy tym przykłady z Uczelni Wyższych z Rosji – Nowosybirsk. Proponuje konkretne propozycje, związane z rolą kadry dydaktyczno-naukowej w procesie „Jedną z cech działalności nauczyciela szkoły wyższej jest jego ciągła interakcja z grupą studentów. W wyniku tej interakcji powstają relacje interpersonalne (nauczyciel – uczeń), które rzutowane są na różne sytuacje społeczne, które powstają w działalności pedagogicznej”. (s. 163).

Autorka wyciąga wnioski, które dotyczą konsekwencji powstałych dewiacji dla samego procesu nauczania/studiowania. Stwierdza ona „Zachowania dewiacyjne młodzieży, w tym studentów, zły stan moralny nie mogą przyczynić się do wysokiej jakości przyswajania wiedzy, nawet jeśli w proces edukacyjny zaangażowani są wysoko wykwalifikowani nauczyciele i naukowcy”. (s. 165).

W ostatniej części rozdziału zaprezentowany został autorski model interaktywnej technologii korekty społecznej czynników ryzyka zachowań dewiacyjnych. Jest on swoistego rodzaju praktycznym podsumowaniem wcześniejszej analizy. Można użyć w tym miejscu stwierdzenia, iż ważność praktyczna rozprawy polega na tym, że sformułowane wnioski i zalecenia umożliwiają dla instytucji państwowych oraz organów ścigania, stworzenie bardziej efektywnego zespołu środków, skierowanych na obniżenie poziomu dewiacji negatywnych

społecznie i zapobieganie zachowania nienormalnego. Wyniki badania mogą również być wykorzystane w szkoleniu psychologów, socjologów, prawników, pedagogów, kryminologów, funkcjonariuszy i pracowników zakładów karnych, w pracy administracji miasta lub gminy, przy opracowywaniu różnych aktów prawnych.

Zaproponowana „[...] **interaktywna technologia społecznej korekty czynników ryzyka zachowań dewiacyjnych opiera się na zasadach: złożoność oraz dynamizmu**” (s. 184). W swoim modelu wymienia ona działania diagnostyczne, korekcyjne, oceniające oraz techniczne. Bardzo istotny jest dla autorki kompleks diagnostyczny. Jej zdaniem „Jego celem jest jak najbardziej obiektywna identyfikacja czynników ryzyka zachowań dewiacyjnych, takich jak deficyt w relacjach regulacyjnych i osobistych (aprobata – dezaprobata przez towarzyszy), psychologiczna deformacja osobowości, deficyt kompetencji społecznych, deficyt w warunkach rozwoju osobowości w komunikacji rodzinnej” (s. 184).

Diagnoza ma prowadzić do korekty zachowań. Autorka stwierdza „**Celem bloku korekcyjnego jest koncepcyjna i technologiczna restrukturyzacja wewnętrznych postaw jednostki, zapewniająca jej adaptacyjne funkcjonowanie społeczne, przywrócenie zaburzonej równowagi dynamicznej i psychoenergetycznej**” (s. 185). Zakłada ona, iż ma miejsce działanie, mające cechy inżynierii społecznej, jest ona stosowana w politologii „Korekta opiera się na koncepcji naruszenia mechanizmu stagnacji w celu przekształcenia osobowości. Końcową fazą treningu jest interpretacja stosunku innych do odmiennego stanu osobowości, przełożenie interpretowanych informacji na poznawczy komponent postawy społecznej” (s. 185).

Kończąc ten rozdział, po raz kolejny ma miejsce odniesienie do sytuacji ludzi młodych, w tym studentów oraz krytyka niewydolnego systemu oddziaływania na zachowania dewiacyjne. Rozwiązaniem może być opisana propozycja. Czytamy: „[...] konieczne jest opracowanie metod korekcyjnych zachowań dewiacyjnych, opracowanie i wdrożenie nowych technik korekcyjnych. W tym przypadku ważną rolę odgrywa jakość edukacji i środowiska wychowawczego” (s. 186).

Pracę wieńczy obszernie (5 stronicowe) zakończenie. Autorka na samym wstępie odnosi się krytycznie do dotychczasowego dorobku w zakresie oceny zaistniałych zjawisk. „Analiza istniejących koncepcji i teorii zachowań dewiacyjnych pozwala na wyciągnięcie wniosków o istniejącej nieadekwatności w postrzeganiu rzeczywistości społeczno-politycznej przez badaczy, błędach w interpretacji niektórych faktów społeczno-politycznych, a także o niedostatecznym

badaniu procesów politycznych tendencje dewiacyjne w społeczeństwie białoruskim w okresie zmiany systemu politycznego”. (s. 187). Trudno recenzentowi polemizować z tym stanowiskiem, wręcz przeciwnie, to autorka zna realnie społeczno-kulturowe oraz społeczno-polityczne uwarunkowania na Białorusi. **Jest to w mojej ocenie niewątpliwym walorem ocenianej dysertacji.** Ze swej strony zaleca ona interdyscyplinarność w ocenie zjawisk „Niewątpliwie interesujące byłyby interdyscyplinarne badania dewiacji, prowadzone wspólnie przez politologów, kryminologów, filozofów, socjologów, psychologów i lekarzy”. (s. 187).

Jej interdyscyplinarna analiza prowadzi do wniosków ściśle politologicznych, związanych z rolą i charakterem instytucji państwowych. Czytamy: „Analiza odchyłeń w społeczeństwie białoruskim w okresie transformacji pozwala stwierdzić, że są one determinowane zarówno szeregiem obiektywnych, jak i subiektywnych uwarunkowań (polityka wewnętrzna i zagraniczna kierownictwa państwa, wpływ struktur sądowych, prawnych, penitencjarnych itp.)”. (s. 187). Dostrzega ona również procesy równoległe, w postaci „{...}pozytywów społecznych: kreatywności społecznej, innowacyjnych zachowań itp.”. (s. 188).

Potwierdza ona, poprzez swoją analizę, pojawienie się zmian jakościowych oraz ilościowych w odniesieniu do społeczeństwa białoruskiego. Jest to weryfikacja, potwierdzenie hipotezy głównej całej pracy. „Do głównych zmian cech jakościowych zachowań dewiacyjnych w ogóle należą: globalny proces kryminalizacji świadomości społecznej, który miał miejsce na Białorusi w okresie transformacji i przejawia się masową dystrybucją i legalizacją elementów świata przestępczego w życiu codziennym (żargon więzienny, tatuaże, specyficzne gesty itp.)), zachowania dewiacyjne wykraczające poza granice tradycyjnie dotkniętych grup, w tym gwałtowne odmłodzenie kategorii „dewiantów”, pojawienie się specyficznych form zachowań dewiacyjnych właściwych społeczeństwu białoruskiemu na moment (zabójstwa na zlecenie, kradzież własności intelektualnej, nadużywanie substancji odurzających)”. (s. 188).

Odnosząc się do refleksji o charakterze politologicznym, autorka stwierdza: „Nowa rzeczywistość polityczna przynosi więc nie tylko korzystne zmiany, zarówno dla jednostki, jak i dla całego społeczeństwa, ale niestety jednocześnie aktywnie stymuluje i wytwarza społecznie negatywne procesy, tendencje i społecznie negatywne typy zachowań dewiacyjnych”. (s. 188).

We wnioskach końcowych czytamy: „Na podstawie przeprowadzonych badań należy przetestować główną hipotezę: transformacja norm i wartości społecznych nieuchronnie

determinuje transformację odchyleń, w której zmieniają się nie tylko rodzaje odchyleń, ale także ich charakterystyka treści i struktura wewnętrzna. Materiały faktograficzne i analityczne niniejszego opracowania pozwalają na wyciągnięcie następujących wniosków na poparcie hipotezy: 1) Zachowania dewiacyjne jako zjawisko społeczne przejawiają się w takich formach, jak alkoholizm, narkomania, prostytutka, przestępczość i haracz. Poszerzyła się sfera przenikania różnych form zachowań uzależniających, zarówno farmakologicznych, jak i niefarmakologicznych, co stanowi zagrożenie dla zdrowia psychicznego i fizycznego zarówno osób uzależnionych, jak i ich otoczenia; 2) Zachowania dewiacyjne zależą od właściwości danego społeczeństwa i zachodzących w nim zmian: politycznych, społecznych, środowiskowych, demograficznych, kulturowych. Zachowania dewiacyjne, traktowane jako zjawisko społeczne, są jednocześnie konsekwencją naruszenia funkcjonowania społeczno-politycznego jednostki, wynikającego z deficytowej patologii rozwoju osobowości i braku ukształtowania się głównych psychologicznych mechanizmów zapewnienia społeczno-politycznego funkcjonowania jednostki; 3) Zachowania dewiacyjne mają swoją specyfikę przejawów związanych z kryzysem edukacji, osłabieniem funkcji edukacyjnych szkolnictwa wyższego, niepewnością społeczną młodzieży studenckiej. Ponadto młodzież studencka, jako elita intelektualna społeczeństwa, może zostać wciągnięta w intelektualne typy przestępczości; 4) Kształtowanie orientacji wartościowych jest jednym z głównych zadań, gdyż umiejętność zbudowania skali wartości i prawidłowego określenia na niej normy jest ważnym warunkiem adaptacyjnego funkcjonowania społeczno-politycznego jednostki; 5) Kształtowanie orientacji wartościowych jest jednym z głównych zadań, gdyż umiejętność zbudowania skali wartości i prawidłowego określenia na niej normy jest ważnym warunkiem adaptacyjnego funkcjonowania społeczno-politycznego jednostki; 6) Autorski model interaktywnej technologii społecznej korekty czynników ryzyka zachowań dewiacyjnych, który opiera się na koncepcji naruszenia mechanizmu stagnacji w celu transformacji osobowości, pozwala na osiągnięcie pozytywnego wyniku (obecność intencji komunikacyjnej w jednostce), stanowi podstawę do jakościowej zmiany osobowości, zapobiegając w ten sposób i ograniczając rozprzestrzenianie się odchyleń.”. (ss. 189-190).

Autorka proponuje konkretne wnioski o charakterze praktycznym. Pozwolę sobie przytoczyć je, podobnie, jak uprzednio dosłownie:

- „1) Tworzenie centrów koordynacyjnych przez administracją województw i powiatów, które łączyłyby wysiłki różnych struktur zajmujących się zapobieganiem negatywnym zjawiskom;
- 2) Organizować szkolenia dla pracowników zajmujących się profilaktyką i korekcją zachowań dewiacyjnych w formie seminariów;
- 3) Stworzenie szerszego systemu usług społecznych (ośrodki adaptacji i korekcji psychologicznej, „gorące linie”, anonimowe bezpłatne poradnie leczenia uzależnień, punkty pomocy prawnej);
- 4) Organizujemy ośrodki rekreacyjno-wypoczynkowe. Opracowanie regulacji dotyczących ich statusu i procedury finansowania;
- 5) Prowadzenie seminariów roboczych administracji regionalnej wraz z przedstawicielami Dyrekcji Spraw Wewnętrznych, Departamentu Edukacji, Departamentu Kultury Administracji Regionalnej, organizacji twórczych, sądów i prokuratury, które wypracują środki i sposoby ochrony świadomości przed propagandą niemoralności i okrucieństwa;
- 6) Wypracowanie, w oparciu o kadry i możliwości wydziałów prawa, zaleceń metodyczno-organizacyjnych i praktycznego przywrócenia systemu edukacji prawniczej;
- 7) Stworzenie grupy spośród naukowców, nauczycieli, pracowników środków masowego przekazu, przedstawicieli organizacji publicznych, pracowników organów spraw wewnętrznych, do której zadań należałoby przygotowanie rekomendacji dotyczących kształtowania atrakcyjnego wizerunku organizacji i służb zajmujących się zapobieganiem przestępczości;
- 8) Prowadź regularne, długookresowych i kompleksowych badań wśród różnych grup społecznych”. (ss. 190-191).W tym miejscu może nasunąć się stwierdzenia, iż tego typu działania w zakresie profilaktyki oraz edukacji mają miejsce w Polsce oraz innych państwach Europy. Nie należy jednak zapominać, iż przedmiotem zainteresowań autorki jest Białoruś. Wnioski dotyczą tego państwa oraz społeczeństwa. Mając na uwadze wartość poznawczą oraz możliwości prowadzenia dalszych badań w tym o charakterze. Szczególnie interesujące mogą być porównania dotyczące Polski oraz innych państw z byłego Bloku Wschodniego w okresie transformacji.

Po zakończeniu jest oczywiście bibliografia. W mojej ocenie, pomimo różnicy w podejściu do tej części ze strony autorów oraz recenzentów prac, podział zastosowany przez Doktorantkę jest dostatecznie czytelny.

Strona warsztatowa może być pozytywnie oceniona, aczkolwiek wnikliwa lektura

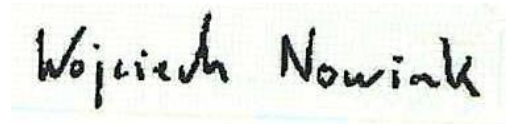
pozwala na wychwycenie pewnych błędów, zwłaszcza dotyczących zapisów źródłowych. Wartych do uwzględnienia w przypadku wydania dysertacji drukiem.

O wartości dysertacji doktorskiej stanowi przede wszystkim warstwa metodologiczna. Całość kwestii metodologicznych Autorka ujęła w pierwszym rozdziale ocenianej dysertacji, odnosząc się do metodologicznej strony pracy. W mojej ocenie decyzja Autorki w odniesieniu do metod jest słuszna i w pełni uzasadniona przyjętymi założeniami badawczymi, pytaniami i hipotezami. Pewien niedosyt wzbudza brak badań porównawczych, mogły one mieć miejsce w odniesieniu do Polski. Wiele zjawisk społecznych będących wynikiem transformacji ekonomicznej oraz decyzji o charakterze politycznym miało podobny charakter. Pewnym usprawiedliwieniem może być jedynie, w przypadku tak rozszerzonej analizy, korzystanie ze źródeł, barierą może być znajomość języka polskiego.

Drobne mankamenty, występujące w większości prac naukowych na poziomie dysertacji doktorskich, nie mają istotnego wpływu na końcową ocenę. W odniesieniu do pracy doktorantki przeważają pozytywy, jest to ciekawa naukowa monografia, poświęcona problemowi wyeksponowanemu w jej tytule. Autorka dowiodła, iż jest wnikliwym i kompetentnym badaczem, posiadającym wiedzę o problemach będących przedmiotem Jej dociekań. Za bardzo pozytywny wymiar rozprawy należy uznać krytyczny stosunek Autorki do wielu zagadnień objętych jej analizą, a także praktyczne wnioski i rekomendacje dotyczące analizowanej problematyki.

W świetle wszystkich argumentów i uwag zawartych powyżej stwierdzam, iż dysertacja mgr Aliksandry Zabrodskey jest w mojej ocenie twórczym i oryginalnym opracowaniem podjętego tematu badawczego, odpowiadającym wymaganiom stawianym pracom doktorskim w myśl ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2017 r. poz. 1789).

Dlatego wnoszę do Szanownej Rady Naukowej Dyscypliny o Polityce i Administracji Akademii Finansów i Biznesu Vistula z siedzibą w Warszawie o dopuszczenie mgr Aliksandry Zabrodskey do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Wojciech Nowiak